

## **KRAWCZYK KAROL BERNARD WOJCIECH (1892-1979)**



Urodził się 22 stycznia 1893 roku w Köpenick (od 1232 roku do 1920 roku Köpenick to samodzielne miasto, następnie dzielnica Berlina) w rodzinie katolickiej. Był synem Kazimierza i Rozalii z domu Karolewskiej. Ukończył 7 klas szkoły powszechnej. W latach 1910-1919 został zatrudniony na stanowisku korespondenta w największej berlińskiej instytucji ubezpieczeniowej. W czasie I wojny światowej wcielono go do armii pruskiej i jako szeregowy sanitariusz służył na frontach w Belgii i Serbii, w szeregach 16. pułku strzelców. 27 listopada 1919 roku w kościele Bożego Ciała w Poznaniu zawarł związek małżeński z Marią Martą Mazurkiewicz.

W 1919 roku w randze sekretarza ministerialnego objął posadę urzędniczą w Poznaniu, a w lipcu 1920 roku został oddelegowany do Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu. 13 sierpnia 1920 roku, decyzją Powiatowej Komendy Uzuppełnień w Toruniu, powołano go do wojska (21 października 1920 roku rozkazem nr 202 został mianowany kapralem sanitariuszem). Służył do 28 października 1920 roku w kompanii zapasowej sanitarnej nr 3. W styczniu 1921 roku powrócił do pracy w poznańskim Urzędzie Wojewódzkim, gdzie do 1 października 1923 roku zasiadał w Wydziale Bezpieczeństwa, podlegając bezpośrednio Wojewodzie Poznańskiemu.

Pracując jeszcze w stolicy Wielkopolski, postanowił ubiegać się o urząd burmistrza Bojanowa. Złożył stosowny list intencyjny. 31 lipca 1923 roku na posiedzeniu Rady Miejskiej w Bojanowie przystąpiono do rozpatrzenia 46 wniosków. Wyłoniono trzech kandydatów – Wawrzyńca Jańczaka (urodzonego w Janiszewie w powiecie gostyńskim), Karola Krawczyka i Kalnika (brak imienia), spośród których radni mieli wybrać włodarza miasta. W wyniku głosowania Wawrzyńiec Jańczak otrzymał osiem głosów, a Karol Krawczyk jeden. 6 sierpnia 1923 roku skierowano pismo do Wawrzyńca Jańczaka mieszkającego wówczas w Królewskiej Hucie, zawiadamiając o wyborze na burmistrza Bojanowa.

Jednakże 10 sierpnia z sekretariatu Wojewody Poznańskiego wyszło pismo skierowane do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, w którym zarzucono Wawrzyńcowi Jańczakowi, iż „nie posiada dostatecznego wykształcenia szkolnego, pisze też stylistycznie i ortograficznie błędnie po polsku”. Wskazano także na brak odpowiednich kwalifikacji – nie pracował dotąd w administracji. Z zawodu był bowiem kupcem, a jedyne stanowisko, jakie dotąd piastował, to ławnik gminy Zabrze. Najważniejszy wydaje się zarzut zamieszkiwania na Górnym Śląsku i niezajomości realiów Wielkopolski. 6 września 1923 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu zdecydował o niezatwierdzeniu Wawrzyńca Jańczaka na stanowisku burmistrza Bojanowa.

Wobec powyższego 22 września 1923 roku Rada Miasta Bojanowa zwróciła się do władz wojewódzkich o wyznaczenie komisarycznego burmistrza miasta. 27 września Karol Krawczyk złożył wniosek do wojewody z prośbą o mianowanie go na komisarycznego burmistrza Bojanowa. 12 października 1923 roku, w myśl rozporządzenia Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej o obowiązku złożenia przysięgi służbowej przez urzędników samorządowych z 9 sierpnia 1920 roku, Karol Krawczyk, mianowany 28 września 1923 roku na stanowisko komisarycznego burmistrza miasta Bojanowa, złożył w obecności członków Rady Miejskiej przysięgę służbową.

Karolowi Krawczykowi funkcję burmistrza komisarycznego Bojanowa powierzono na 12 lat. W 1926 roku został pierwszym polskim naczelnikiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Bojanowie. Zastąpił na tym stanowisku Niemca – Henryka Methnera. Za zasługi dla Towarzystwa Sportowego „RUCH” mianowano go honorowym członkiem tego stowarzyszenia. Karol Krawczyk stanowisko burmistrza Bojanowa piastował do 1928 roku.

25 lutego 1928 roku Edmund Sławiński, burmistrz Gostynia, pismem skierowanym do Wojewody Poznańskiego zrezygnował z zajmowanego stanowiska. Swoją decyzję motywował wyborem przez Radę Miejską Rawicza na burmistrza tego miasta. 2 marca 1928 roku w sali obrad gostyńskiego ratusza na posiedzeniu Rady Miejskiej, w obecności członków magistratu w osobach Józefa Staśkiewicza i Adama Eitnera, podjęto uchwałę o zwolnieniu burmistrza Gostynia Edmunda Sławińskiego z zajmowanego stanowiska. Jednocześnie zobowiązano przewodniczącego Rady Romana Surę do rozpisania konkursu na stanowisko burmistrza Gostynia. Ogłoszono konkurs.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej w Gostyniu 30 czerwca 1928 roku w obecności przewodniczącego Romana Sura, członków Magistratu Adama Eitnera, Józefa Woziwodzkiego i Bronisława Pruskiego oraz 18 radnych, starosta gostyński Wincenty Dabiński po przemówieniu wprowadzającym powierzył urząd burmistrza Gostynia Karolowi Krawczykowi. Odstąpiono od złożenia przysięgi ze względu na to, że w 1923 roku Karol Krawczyk, obejmując stanowisko burmistrza Bojanowa, składał już przysięgę urzędników samorządowych. Podczas zebrania Roman Sura życzył w imieniu Rady nowemu burmistrzowi powodzenia w urzędowaniu i owocnej współpracy dla dobra miasta.

Karol Krawczyk wraz z żoną Martą i córką Zofią (urodzoną 14 kwietnia 1922 roku w Poznaniu) zameldował się w Gostyniu 11 sierpnia 1928 roku i zamieszkał w Ratuszu. Oprócz pracy urzędniczej nowy burmistrz interesował się sztuką i kulturą. Malował pastele (wiele swoich prac rozdał w Gostyniu, do dziś nie zachowały się żadne) i obrazy olejne (w zbiorach rodziny pozostał jeden, przedstawiający martwą naturę). Grał na skrzypcach. Był wielbicielem i znawcą twórczości Stanisława Wyspiańskiego, kolekcjonował książki na temat dzieł literackich i plastycznych artysty. Pokazywał je na wystawach. Był piłsudczykiem i zwolennikiem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Z tego też powodu zapewne niejedną raz popadł w konflikt z gostyńskimi osobistościami, które w przeważającej części były zwolennikami Narodowej Demokracji.

Niecały rok po objęciu urzędu, 22 maja 1929 roku, wraz ze starostą Wincentym Dabińskim, szambelanem Edwardem Potworowskim (ziemianinem z Goli) i Kalikstem Jankiewiczem powitał na gostyńskim Rynku Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, po czym w imieniu władz miasta wygłosił mowę powitalną. 20 listopada 1929 roku zaprosił 35 obywateli Gostynia do sali Hotelu Francuskiego Kaliksta Jankiewicza w celu powołania do życia Towarzystwa Upiększania Miasta. Na zebraniu założono organizację, która za główny cel postawiła sobie troskę o kulturalny i estetyczny rozwój miasta. Wybrano tymczasowy zarząd w osobach burmistrza Karola Krawczyka, budowniczego Franciszka Polaszka, dyrektora banku Władysława Stachowskiego i kupca Mieczysława Dzieciuchowicza. 26 marca 1930 roku w sali ratusza miało miejsce kolejne spotkanie, na którym przyjęto ostateczną nazwę stowarzyszenia – Towarzystwo ku Upiększaniu Miasta. Uchwalono statut, a następnie wybrano zarząd, na czele którego stanął Franciszek Polaszek jako przewodniczący. Zastępcą został Stanisław Cieślewicz, sekretarzem Władysław Stachowski, a funkcję skarbnika powierzono Mieczysławowi Dzieciuchowiczowi. Do zarządu powołano także burmistrza Krawczyka.

Z początkiem lat trzydziestych XX wieku, na skutek ogólnoswiatowego kryzysu gospodarczego, pojawiły się trudności finansowe w budżecie miasta. Pogorszyły się również relacje burmistrza Krawczyka z gostyńską elitą. Zarzucano mu powszechnie, że ze względu na niski budżet miasta przychylił się do przekazania w 1933 roku gostyńskiego Gimnazjum Kongregacji Oratorium O.O.

Filipinów na Świętej Górze. W 1935 roku Rada Miejska w Gostyniu postanowiła przyznać mu „emeryturę urzędniczą” w wysokości 227,07 zł i zwolniono go z funkcji burmistrza. Zamieszkał wraz z rodziną przy ul. Leszczyńskiej. Nie zaprzestał pracy zawodowej, znalazł zatrudnienie w Starostwie Powiatowym w Gostyniu.

W pierwszych dniach września 1939 roku wyjechał do Warszawy, wywożąc powiatową dokumentację wojskową. W stolicy przebywał do końca września, a potem prawdopodobnie mieszkał w Łodzi i Sieradzu. Po wojnie na krótko osiedlił się w Mosinie. Ostatecznie osiadł w Puszczykowie. Pracował w Polskich Zakładach Zbożowych w Czerwonaku, a później w Powszechnej Spółdzielni Spożyców „Społem” w Puszczykowie. W tym czasie utrzymywał kontakt z wieloma gostynianami.

Zmarł w Wigilię Bożego Narodzenia, 24 grudnia 1979 roku w Luboniu, w mieszkaniu córki Zofii Piątkowskiej. Został pochowany na cmentarzu w Puszczykowie.

M. Gaszek, *Karol Bernard Wojciech Krawczyk (1892-1979) – burmistrz Bojanowa i Gostynia*, „Rocznik Gostyński” 2016, nr 3, s. 83-90.